

Problem zaplecza politycznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i Rządu Tymczasowego (1944 - 1945)

Przejęcie władzy w Polsce na drodze faktów dokonanych przez Polską Partię Robotniczą (PPR) i jej politycznych sojuszników zastało ten obóz polityczny w sytuacji szczególniejszej. Chociaż PPR przygotowywała się do tego faktu od końca 1943 r., to jej stan organizacyjny na terenach wyzwolonych nie był odpowiedni do pojawiających się zadań. W szeregach tej partii w okresie tworzenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) było bowiem ok. 20 tys. członków¹. Wśród ugrupowań stanowiących wraz z pepeerowcami tzw. demokratyczny front naradowy, będący formalną podstawą istnienia Krajowej Rady Narodowej (KRN) i PKWN, sytuacja była jeszcze trudniejsza. Struktury tzw. odrodzonej Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), Stronnictwa Ludowego (SL) i Stronnictwa Demokratycznego (SD) latem 1944 r. zaczynano dopiero tworzyć. Myśl programowa wymienionych ugrupowań także nie była w sposób wystarczający sprecyzowana, zaś program KRN i PKWN składał się głównie z haseł, których realizacja wymagała opracowania programów politycznych, a latem 1944 r. były one na etapie konceptualizacji. Rozwój myśli politycznej najwięcej problemów przysparzał sojusznikom PPR. Socjaliści, ludowcy i demokraci skłonni do współpracy z komunistami byli wewnętrznie rozdarci. Stanęli oni przed koniecznością skonstruowania programów zgodnych z jednej strony z ramami nakreślonymi istnieniem KRN i PKWN, a z drugiej potrzebą nawiązania do myśli politycznej swych odpowiedników działających w okresie międzywojennym. Było to warunkiem uzyskania tożsamości ideowej tych ugrupowań oraz ich odrębności od PPR, na czym komunistom wtedy jeszcze zależało.

Okazuje się zatem, iż polityczne zaplecze PKWN w pierwszym okresie jego istnienia, nie przedstawiało większej siły. I gdyby nie obecność w wyzwolonej części kraju Armii Czerwonej i przybyłego z nią Ludowego Wojska Polskiego, to dokonane przejście władzy nie mogłoby nastąpić². Sami komuniści zdawali sobie sprawę z braku wystarczającego poparcia społecznego dla swych dążeń i dlatego m.in. ciało obejmujące władzę w Polsce nazwali Komitetem Wyzwolenia Narodowego a nie rządem. Obawiali się oni odmowy uznania powołanego tworu na arenie międzynarodowej oraz prawdopodobnie liczyli jeszcze na legitymizację nowej władzy poprzez porozumienie z krajowymi ugrupowaniami politycznymi, a przede wszystkim z krajo-

¹ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943 - 1948*, Warszawa 1990, s. 153; Por. T. Sierocki, *Kształtowanie modelu państwa ludowo-demokratycznego. Koncepcje PPR i PPS 1944 - 1948*, w: *Wizje socjalizmu w Polsce do roku 1948*, pod red. J. Tomickiego, Warszawa 1987, s. 209.

² Zob. szerzej: E. Duraczyński, *Generał Iwanow zaprasza. Przywódcy podziemnego państwa polskiego przed sądem moskiewskim*, Warszawa 1989, s. 16.

wymi strukturami rządu londyńskiego³. Latem 1944 r. struktury te cieszyły się ciągle poparciem większości społeczeństwa, które mimo różnic politycznych rosnących na tle stosunku do kształtu przyszłego państwa, uznawało za legalny rząd emigracyjny.

Wraz z wyzwoleniem wschodnich terenów kraju, nastąpił wzrost aktywności politycznej PPR i jej politycznych sojuszników. Jego efektem był stosunkowo szybki rozwój organizacyjny i programowy tych ugrupowań. Sprzyjała temu procesowi okupacyjna rzeczywistość i społeczne rozczarowanie brakiem skuteczności politycznej rządu polskiego na emigracji oraz stanowisko zachodnich sojuszników Polski, którzy nie zapobiegli, a nawet akceptowali radziecką ekspansję⁴. Obawy przed sowietyzacją ustępowały często powszechnemu pragnieniu wyzwolenia kraju⁵.

Przejęcie faktycznej władzy w Polsce przez PKWN sprawiło, iż jego twórcy i główna siła jaką byli komuniści, zaczęli wywierać zasadniczy wpływ na kształt odbudowanej państwowości. To ich program przekształceń społeczno-politycznych stawał się oficjalną doktryną państwa.

Wobec słabości zaplecza politycznego nowej władzy, kluczowym zagadnieniem w działalności programowej i organizacyjnej PPR, była konieczność jego poszerzenia. Problem ten dominował we wszystkich dokumentach tej partii w pierwszym okresie po wyzwoleniu. Na pierwszym jawnym zebraniu działaczy PPR, jakie odbyło się 5 sierpnia 1944 r. w Lublinie, W. Gomułka mówił: „Niesłuszne jest twierdzenie niektórych towarzyszy, jakoby niepotrzebne było porozumienie z innymi ugrupowaniami w kraju. W nowych warunkach trzeba to porozumienie budować i zrealizować [...] Nie czas na porachunki partyjne, karać należy tylko zbrodniarzy, nie odpychać innych ugrupowań i powiedzieć, choć prowadzicie złą politykę, my was nie odsuwamy, lecz zapraszamy do współpracy, budowy Polski demokratycznej. Należy montować front narodowy i budować własną siłę, gdyż siła ta jest gwarantem tych zamierzeń, jakie [...] stawia partia. Posunięcia PKWN będą wyrazem kompromisu wynikającego z porozumienia międzypartyjnego [...]”⁶. Przyjęta na zakończenie zebrania odezwa wzywała do „zjednoczenia wszystkich sił narodu” w celu odbudowy kraju i dalszej walki z okupantem niemieckim. W odezwie jednak zaznaczono iż, „nie ma i nie może być w kraju miejsca dla tych, którzy chcą narzucić odrodzonej Polsce sanacyjną politykę gwałtu i bezprawia nad ludem pracującym”. Według działaczy PPR politykę taką chciała rzekomo uprawiać „banda sanacyjnych i centrowskich awanturników” oraz „garstka niepoczytalnych przywódców Armii Krajowej na rozkaz Sosnkowskiego”⁷.

Pomimo wyraźnych zastrzeżeń i ograniczeń proponowana oferta frontu narodowego miała adresata bardzo szeroko określanego⁸. Różne dokumenty PPR oraz instytucji

³ T. Sierocki, *Kształtowanie modelu...*, op. cit., s. 220. Por. W. Roszkowski (A. Albert), *Historia Polski 1914 - 1990*, Warszawa 1991, s. 136 - 137.

⁴ B. Barnaszewski, *Polityka PPR wobec zalegalizowanych partii i stronnictw*, Warszawa 1996, s. 12 - 13.

⁵ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy ...*, op. cit., s. 109.

⁶ Cyt. za: A. Werblan, *Władysław Gomułka. Sekretarz generalny PPR*, Warszawa 1988, s. 223 - 224.

⁷ Odezwa PPR „Robotnicy! Chłopi! Inteligenci!” w: *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego...*, op. cit., s. 354 - 358.

⁸ Front narodowy tworzony przez PPR, był odgórnie organizowanym ruchem społeczno-politycznym skupiającym ugrupowania i siły społeczne skłonne uznać dyktaturę partii komunistycznej i jej program polityczny. Bezpośrednim zaś celem frontu narodowego było formowanie w latach II wojny światowej proradzieckiego ośrodka politycznego wywierającego wpływ na politykę władz państwa podziemnego. Po utworzeniu Krajowej Rady Narodowej wymieniony front stał się ruchem organizującym społeczne poparcie dla rządów komunistycznych, tworząc jednocześnie pozory ich koalicyjnego charakteru.

związanych z PKWN potwierdzają dążenie tej partii do pozyskania sojuszników metodami politycznymi. Proponowana jedność narodowa ucieleśniona w postaci demokratycznego frontu narodowego, miała być rzeczywistniona „od dołu”. PPR nie dążyła już do porozumienia się z kierownictwem państwa podziemnego lub z władzami ugrupowań związanych z tym państwem. Zmierzano raczej do pozyskania indywidualnych członków tych ugrupowań, słusznie przewidując niemożność budowy frontu „od góry”. Działacze związani z rządem londyńskim nie zaakceptowałyby przecież porozumienia, które uznawałoby hegemonię komunistów i ich program. Polityka „otwartych drzwi” prowadzona była jeszcze we wrześniu 1944 r. Potwierdza to dokument programowy PPR z 26 września 1944 r. pt. *Rezolucja KC PPR. O sytuacji politycznej i zadaniach partii*⁹. Poświęciła ona wiele miejsca omawianej problematyce frontu narodowego. Wskazała m.in. w sposób wyraźny na to, iż celem postulowanej jedności narodu była walka o niepodległość oraz demokratyzację Polski przez „podcięcie w niej korzeni reakcji”. Zaś zdaniem priorytetowym stało się „przyspieszenie procesu odosobnienia reakcji poprzez zdobywanie i skupianie w ramach rad narodowych nie tylko dołów, ale i aktywu Stronnictwa Ludowego, socjalistów, demokratów, jak również wszystkich uczciwych elementów z innych ugrupowań”. Front narodowy pojmowany był jako czynna, **solidarna** [podkreślenie T.W.] współpraca wszystkich podstawowych warstw narodu, wszystkich demokratycznych stronnictw”. Pojęcie „solidarna” zaczęło oznaczać odrzucenie zasady wolnej gry sił politycznych, którą utożsamiano z demokracją typu burżuazyjnego. Mimo zapewniania, że „trzonem [...] frontu narodowego powinien być sojusz robotników, chłopów i inteligencji pracującej” Rezolucja KC PPR odrzuciła zasadę równości oraz uznała klasę robotniczą za „przodującą [...] w narodzie” i będącą „organizatorem i motorem frontu narodowego”.

Częste powoływanie się KC PPR w swej Rezolucji na zadania walki z „polską reakcją”, przez którą rozumiano siły i struktury związane z rządem emigracyjnym, zapowiadało zaostrzenie kursu wobec tych sił i struktur. Jego przyczyną był brak efektów w polityce otwartych drzwi i odrzucenie propozycji współdziałania z komunistami przez liczące się siły prolondyńskie. Dysponowały one znacznym poparciem społecznym i stanowiły ciągle realną groźbę dla rządów KRN i PKWN¹⁰. Dlatego też za namową J. Stalina podczas pobytu delegacji KRN i PKWN w Moskwie (28 IX - 3 X 1944 r.), podjęto decyzje w sprawie zdecydowanej likwidacji oporu wobec władzy komunistycznej w Polsce. W. Gomułka relacjonując na posiedzeniu Biura Politycznego KC PPR (9 X 1944 r.) treść rozmów w Moskwie mówił: „Towarzysz Stalin ostrzegł nas, że w tej chwili mamy bardzo dogodną sytuację w związku z obecnością Armii Czerwonej na naszych ziemiach (wy macie teraz taką siłę, że jak powiecie że 2x2 jest 6, to wasi przeciwnicy potwierdzą to), powiedział tow. Stalin. Ale tak nie zawsze będzie. Wtedy nas odsuną, wystrzelają jak kuropaty”¹¹.

Na tym samym posiedzeniu Biura Politycznego podjęto decyzje o nasileniu działań represyjnych w celu unicestwienia ówczesnego podziemia. Wywołało to entuzjazm u tych działaczy PPR, którzy od dawna opowiadali się za radykalnymi

⁹ Rezolucja KC PPR „O sytuacji politycznej i zadaniach partii” w: *Ibidem*, s. 263 - 268.

¹⁰ Przyczyny zaostrzenia konfliktu między „nową” i „starą” władzą są w literaturze wyjaśniane różnie, w zależności od sympatii politycznych autora. Por. K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 115 - 117; A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, op. cit., s. 228.

¹¹ K. Kersten, *Opór i przystosowanie*, w: „Społeczeństwo Otwarte” 1991, nr 4, s. 20.

metodami walki politycznej (B. Bierut, S. Zawadzki, E. Ochab)¹². Jednak W. Gomułka na odbytej 10 X 1940 r. naradzie aktywu PPR, chociaż poparł dokonaną zamianę, to jednak starał się bronić swej koncepcji frontu narodowego, zajmując stanowisko pośrednie. „Nie wyrzekając się – mówił – najostrzejszych nawet represji w stosunku do reakcji, partia nasza prowadząc walkę z reakcją, pamiętać musi, że w walce tej osiągnie trwałe zwycięstwo, zdobywając olbrzymią większość narodu [...]. Droga do tego prowadzi przez aktywną, codzienną współpracę naszej partii i wszystkich jej ogniw organizacyjnych z Polską Partią Socjalistyczną, ze Stronnictwem Ludowym i demokratami [...]. Bez zjednoczonego wysiłku całego narodu nie będzie można przeprowadzić [...] odbudowy straszliwie zniszczonego kraju”.

Październikowy przełom w myśli programowej PPR, dokonany na żądanie J. Stalina, zaowocował trwałą obecnością w tej partii dwóch równoważnych tendencji. Jednej – dotychczas słabszej, stojącej na gruncie represyjno-administracyjnych metod walki z przeciwnikiem i drugiej – uznającej wagę metod polityczno-perswazyjnych. Do lata 1948 r. tj., do czasu utraty swej pozycji przez W. Gomułkę, polityka PPR była najczęściej wypadkową powyższych tendencji. Tak więc mimo głoszenia haseł frontu narodowego, nasilały się represje wobec przeciwników politycznych PPR. Instrumentem umożliwiającym ten proces miało być m.in. tworzone prawo, a zwłaszcza przyjęty przez PKWN w dniu 30 października dekret o ochronie państwa, który przekazał w gestię sądów wojskowych przestępstwa polityczne (obowiązywał on do 1955 r.) i przewidywał surowe kary za wszelką działalność skierowaną przeciw nowej władzy¹³. Od jesieni 1944 r. wiele uwagi poświęcono także rozbudowie wojska, organów bezpieczeństwa oraz polityce kadrowej. Kluczową zasadą tej polityki miała stać się ocena postawy politycznej¹⁴. Wkrótce czystki kadrowe dotknęły nawet partnerów z frontu narodowego. Zmieniono obsadę kilku resortów PKWN. Odeszli ludowcy A. Witos i S. Kotek-Agroszewski. W dniu 9 grudnia 1944 r. na posiedzeniu KC PPR, w trakcie którego uzgodniono dwa sposoby oddziaływania na przeciwnika (współpraca na zasadach określonych przez PPR lub represje), W. Gomułka wyraźnie zaznaczył, iż front narodowy „nie oznacza jakiegoś zgniętego kompromisu klasowego”¹⁵. Słowa te były widocznym znakiem umocnienia się tzw. tendencji sekciarskich w PPR, a ich czołowym reprezentantem stał się B. Bierut. To on z racji swej funkcji (przewodniczący KRN) często bawił w Moskwie i przekonywał Stalina do działań, powodujących nasilenie represji i marginalizację idei frontu narodowego. Właśnie z inicjatywy Bieruta wyeliminowano w końcu 1944 r. z życia publicznego wielu niezależnych działaczy z SL i PPS.

Taka dwutorowa polityka przyniosła komunistom efekty w postaci stworzenia władzy na wyzwolonym terenie Polski. Władza ta umacniała się nie tylko dzięki obecności Armii Czerwonej, lecz także przez stopniową neutralizację krajowych i międzynarodowych wpływów sił obozu londyńskiego. Przyczyniały się do tego aresztowania oraz podziały w tym obozie, do jakich doszło na tle m.in. stosunku do pepeerowskiej oferty współpracy w ramach frontu narodowego. Korzystny wynik dla komunistów miał zwłaszcza upadek koalicji, będącej bazą rządu emigracyjnego, w wyniku wystąpienia z niej Stronnictwa Ludowego. Konsekwencja tego faktu była

¹² Zob. szerzej: A. Werblan, *Władystaw Gomułka ...*, op. cit., s. 232.

¹³ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy ...*, op. cit., s. 100.

¹⁴ Zob. szerzej: *ibidem*; Por. A. Werblan, *Władystaw Gomułka...*, op. cit., s. 237.

¹⁵ T. Sierocki, *Kształtowanie modelu...*, op. cit., s. 224.

zmiana premiera. S. Mikołajczyk zastąpił przeciwnik wszelkich kompromisów z komunistami T. Arciszewski. Nowy rząd, wobec braku programu działania, przestał odgrywać znaczenie w walce o miejsce Polski w powojennej Europie. Natomiast S. Mikołajczyk uważając, „iż, nieustępliwość jest równoznaczna z politycznym samobójstwem” starał się znaleźć kompromis z komunistami, aby w ten sposób uchronić kraj przed sowietyzacją.

Wobec kryzysu struktur państwa podziemnego zarówno w kraju, jak i na emigracji, PPR zdecydowała się na utworzenie Rządu Tymczasowego¹⁶. Stało się to 31 grudnia 1944 r. W pierwszych miesiącach 1945 pozycja „nowej” władzy uległa dalszemu wzmocnieniu. Znaczna część społeczeństwa zaczęła przystosowywać się do zaistniałej rzeczywistości. Sprzyjało temu: włączenie ziem zachodnich i północnych do Polski, przystąpienie do odbudowy kraju i uchronienie instytucji życia publicznego. Postawy akceptacji lub przystosowania widoczne były także w ilościowym rozwoju legalnych ugrupowań politycznych. I tak PPR w okresie od lipca 1944 do kwietnia 1945 r. zwiększyła liczbę członków z 20 do 301 tys., natomiast PPS w kwietniu 1945 r. liczyło 140 tys., a SL w czerwcu tegoż roku ok. 200 tys. członków¹⁷. Rosnące wpływy ugrupowań frontu demokratycznego zauważał m.in. ostatni komendant główny Armii Krajowej gen. L. Okulicki, który stwierdził, iż „ze względu na nastrój dołów wydaje mi się, że zmuszeni jesteśmy do bardzo wielkiej ostrożności w formułowaniu wytycznych bojkotowania Tymczasowego Rządu Lubelskiego”¹⁸.

Wobec korzystnych dla PPR nastrojów społecznych, inicjatywę w niej przejął ponownie W. Gomułka. Na rozszerzonym plenum KC PPR, jakie miało miejsce 6 - 7 lutego 1945 r. w Warszawie, sprzeciwił się on eskalacji represji: „Jeśli byśmy chcieli wszystko sprowadzić do zagadnienia siły [...] byłoby to niesłuszne podejście [...] tą polityką długo rządzić byśmy nie mogli i ta polityka musiało by obrócić się przeciwko nam”¹⁹. W. Gomułka zaproponował powrót do linii porozumienia i frontu narodowego. „Uczestnicząc we froncie – stwierdził Gomułka – partia nasza kieruje się tym przede wszystkim, by zdobyć większość narodu polskiego, cały naród polski w perspektywie – dla tej Polski demokratycznej, o której myśły mówili”. Sekretarz PPR odpierając krytykę ze strony zwolenników tendencji sekciarskich przyznał, iż idea frontu narodowego jest kompromisem, ale „ten międzypartyjny kompromis oparty jest na zdrowych zasadach, a nie jest to jakiś zgnity kompromis, nie jest to wyrzeczenie się przez naszą partię **przewodnich myśli i celów** (podkreślenie – T.W.), do których zdąża, ale jest to kompromis, który ma na celu zdobywanie dla Polski demokratycznej, a zatem dla linii naszej partii, nie tylko większości klasy robotniczej, ale większości całego narodu”²⁰. Z powyższych słów wyraźnie wynika, że front narodowy miał stać się instrumentem w rękach komunistów dla urzeczywistnienia ich programu politycznego. Front ten nie miał być koalicją równoprawnych ugrupowań, lecz płaszczyzną ujawniania się „przewodnich myśli i celów” wysuniętych przez PPR. Wg W. Gomułki przez front narodowy (a nie tylko represje i prze-

¹⁶ Kryzys ten potwierdzają relacje działaczy związanych z rządem na emigracji, zob. szerzej: K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, op. cit., s. 105 - 106.

¹⁷ Ibidem, s. 117 - 118.

¹⁸ Cyt. za: ibidem.

¹⁹ A. Werblan, *Władysław Gomułka ...*, op. cit., s. 443.

²⁰ Z referatu na rozszerzonym plenum KC PPR wygłoszonym przez sekretarza KC W. Gomułkę, w: *Wspólne cele. Polityczne podstawy współdziałania międzypartyjnego w latach 1944 - 1978. Wybór dokumentów i materiałów*, Warszawa 1980, s. 43 - 44.

moc) PPR powinna [...] „mobilizować cały naród do wielkiego zadania odbudowy kraju” oraz zwrócić uwagę społeczeństwa na „[...] problem gospodarczy [...] jako problem naczelną przytłaczający wszystkie inne [...]”. Wokół tych zadań komuniści chcieli skupić prawie cały naród. Zaś czynnikiem, który według W. Gomułki znacznie jednocyć i skłaniać społeczeństwo ku współpracy z komunistami, będzie groźba rewanżu ze strony Niemiec i problem ziem zachodnich²¹. Tak też stało się, bo do końca rządów komunistycznych w Polsce te aspekty podnoszono w oficjalnej propagandzie. Twierdzono, iż tylko komuniści i ich sojusz z ZSRR jest skuteczną tamą dla zagrożenia ze strony Niemiec. Rewanżystowskie zaś tendencje w niektórych kręgach społeczeństwa niemieckiego umiejętnie wykorzystywano dla utrzymania atmosfery zagrożenia, co ułatwiało skupienie części narodu wokół partii komunistycznej.

Na lutowym plenum W. Gomułka bronił także samodzielności partii stanowiących front narodowy. Sprzeciwił się wysuniętej już wówczas propozycji „jedności organicznej” PPR i PPS. „Może ona dojrzeć tylko przez systematyczną współpracę, a [...] myśmy tej współpracy nie rozwinęli [...] dlatego, że sami jako partia jesteśmy zbyt słabi ideologicznie” – stwierdził przywódca PPR.

Plenum lutowe uściśliło również koncepcję nowego ustroju powojennej Polski. Stwierdzono wtedy, że będzie to ustrój „demokracji ludowej, ogólnonarodowej” a jego podstawa stanie się „oparcie o demokratyczny front narodowy, o porozumienie czterech partii demokratycznych, które powstało z inicjatywy naszej partii”.

W „demokracji ludowej”, według W. Gomułki, nie miało być miejsca dla przedwojennych ugrupowań politycznych. Bo „[...] jeśli byśmy pozwolili na to – stwierdza przywódca PPR – aby restytuować stare partie polityczne z ich wszystkimi błędami, z ich niesłuszną tradycją [...] to tworzylibyśmy wielką zaporę [...] dla odbudowy nowej Polski”. Jednocześnie wyraźnie dał do zrozumienia, iż czołową rolę w ustroju demokracji ludowej będzie odgrywać partia komunistyczna. Zaś przejawem istnienia w PPR opcji, krytycznie odnoszącej się do kopiowania rozwiązań radzieckich i przenoszenia ich na polski grunt, było stwierdzenie, że demokracja ludowa może „mieć różne formy konkretne w różnych krajach, może stopniowo i pokojowo przerastać w demokrację proletariacką”²².

Praktyczne wyniki lutowego plenum w zakresie realizacji idei frontu narodowego były niewielkie. W działalności PPR dominowały tendencje sekciarskie, objawiające się nasileniem represji wobec politycznych przeciwników. Politykę taką realizowano rękoma polskich i radzieckich organów bezpieczeństwa. Dużym ciosem dla autentycznego porozumienia i budowy jedności narodowej w Polsce było aresztowanie szesnastu przywódców podziemnego państwa polskiego, działających w strukturach krajowych²³. Wywiezieni do Moskwy i tam skazani, zostali oni wyeliminowani z gry i to w momencie, gdy wielu działaczy związanych z rządem w Londynie dążyło do dekonspiracji i włączenia się do jawnego życia politycznego. Czyn radzieckich organów bezpieczeństwa prawdopodobnie wykonany został wbrew intencjom i bez wiedzy W. Gomułki oraz innych zwolenników frontu narodowego²⁴. Jednak – jak należy sądzić – J. Stalin znając faktyczne zaplecze społeczne komuni-

²¹ A. Werblan, *Władysław Gomułka ...*, op. cit., s. 243.

²² A. Werblan, *Władysław Gomułka ...*, op. cit., s. 244.

²³ Szeroko ten aspekt naszej historii został omówiony w: E. Duraczyński, *Generał Iwanow zaprasza...* op. cit.

²⁴ Potwierdza to: J. Ptasieński, *Pierwszy z trzech...*, op. cit., s. 252 - 253.

stów, zdecydował się na taki krok, aby wyeliminować z życia politycznego ludzi, którzy nigdy nie zgodziliby się na współpracę z komunistami inną niż na zasadach partnerskich. Należy zgodzić się tu z K. Kersten. Twierdzi ona, że „komunistyczna koncepcja porozumienia ze społeczeństwem w obawie przed utratą monopolu wykluczała układy rzeczywiście partnerskie, współdziałanie i ugodę z autentycznymi, niezależnymi siłami politycznymi. Toteż kiedy w kierownictwie podziemia poczęła narastać gotowość włączenia się do legalnego życia politycznego [...] odpowiedzią było radykalne i demonstracyjne zduszenie tej tendencji i to bezpośrednio przez władze radzieckie”²⁵.

Przyczyną aresztowania przywódców podziemia i nasilenia represji była chęć zdławienia przeciwnika, a przynajmniej osłabienia jego wpływów w obliczu konieczności realizacji postanowień konferencji w Jalcie (4 - 11 II 1945 r.). Mocarstwa uzgodniły tam bowiem, iż „działający w Polsce Rząd Tymczasowy powinien zostać przekształcony na szerszej podstawie demokratycznej z włączeniem przywódców demokratycznych z samej Polski i Polaków zza granicy”. Pierwszym zadaniem nowego rządu miało być przeprowadzenie „możliwie najprędzej wolnych i nieskrępowanych wyborów z udziałem wszystkich stronnictw demokratycznych i antyfaszystowskich”²⁶. Realizacja postanowień jałtańskich była dla PPR istotna, ponieważ gwarantowała uznanie międzynarodowe nowego rządu.

Aresztowanie przywódców podziemia oraz represje podważały jednak zdecydowanie zaufanie do pepeerowskiej idei frontu narodowego. Potwierdza to rozwój podziemia w czasie wiosny 1945 r. Do jego aktywizacji przyczyniła się również perspektywa wolnych wyborów, przed którymi ugrupowania niekomunistyczne i antykomunistyczne starały się umocnić własne wpływy i ograniczyć możliwości PPR. Rozwój podziemnych struktur Narodowych Sił Zbrojnych, poakowskich i innych odbywał się spontanicznie, często wbrew woli Rady Jedności Narodowej i Delegatury Rządu bo groził wybuchem wojny domowej. Ten groźny rozwój sytuacji starało się przerwać z jednej strony kierownictwo podziemia, a z drugiej kierownictwo PPR (przynajmniej chciał tego W. Gomułka).

W dniu 17 maja, w skierowanej do narodu odezwie, Rada Jedności Narodowej i Delegatura Rządu wezwały społeczeństwo do włączenia się w proces odbudowy kraju oraz przestrzegały przed podejmowaniem walki zbrojnej. „Nie może ona [czytamy w odezwie – przyp. T.W.] obecnie przynieść żadnej korzyści celom, do których zmierzamy, a narazi zapałne, a niekiedy najbardziej wartościowe jednostki spośród nas na zgubę. Wzywamy młodzież, która przed masowymi prześladowaniami i aresztowaniami schroniła się do lasu, by starała się wrócić do normalnego życia [...]. Pobyt wasz w lesie stał się pretekstem do krwawych pacyfikacji. Czeka was zguba, a waszym głównym przeznaczeniem jest żyć i pracować dla ojczyzny, a nie ginąć bez żadnej dla niej korzyści”²⁷.

Dalszej eskalacji konfliktu zbrojnego usiłował zapobiec także W. Gomułka. Nie oznacza to, iż był on przeciwnikiem represji. Dążył tylko do ograniczonego ich stosowania i szerszej neutralizacji podziemia drogą porozumienia i budowy frontu narodowego. W wyniku braku widocznych efektów polityki represji (postępujący rozwój polskiego podziemia) pozycja Gomułki umacniała się, a dowodem tego był

²⁵ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy ...*, op. cit., s. 118.

²⁶ Cyt. za: *ibidem*, s. 112.

²⁷ Cyt. za: *ibidem*, s. 126.

przebieg majowego plenum KC PPR (20 V 1945 r.). Zaatakowano na nim tzw. sekciarskie koncepcje, jakie przenosili na grunt PPR głównie byli członkowie KPP i komuniści polscy przybyli z ZSRR. Za najważniejsze błędy partii uznano jej działania, które służą przeciwnikom PPR do uzasadnienia tezy o dążeniu komunistów do „sowietyzacji” i o ich niesamodzielności politycznej (np. inicjowane przez niektórych pepeerowców próby tworzenia kolchozów; wniosek organizacji z Chrzanowa o przyłączenie Polski do ZSSR). Na owe inicjatywy instancji PPR postanowiono ostro reagować. Poza tym „wiele szkody przynoszą partii – mówił W. Gomułka – organy bezpieczeństwa. Ich działalność utrudnia realizację linii frontu narodowego. Organy Bezpieczeństwa robią robotę, która na ogół nie sprzyja popularności, która wytwarza im taką opinię ujemną w narodzie, jakiej żaden inny organ nie posiada. To jest często zasłużona opinia i dlatego trudno jest z nią walczyć. Zaczyna w państwie naszym ponad naszymi głowami wyrastać drugie państwo. Organa Bezpieczeństwa same robią pewną politykę, do której nikt się nie ma wtrącać [...] Działalność Bezpieczeństwa to liczne przypadki wąskiej sekciarskiej polityki [...]”²⁸.

Ponieważ represje, jak stwierdziła uchwała majowego plenum, utrudniały „proces zrywania z reakcją przez chwiejne i wahające się dotychczas elementy”, nakazano budowanie zaplecza frontu narodowego przede wszystkim metodami politycznymi. W szczególności zaś polecono ogniowom PPR nawiązanie współpracy ze „[...] wszystkimi grupami i działaczami politycznymi, którzy uznają Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej jako prawowitą władzę w odrodzonej Polsce [...]”. Podstawową zasadą takiej współpracy miała stać się pełna „niezależność i samodzielność partyjna”. PPR nie wyrzekła się jednak „przodującej roli [...] w pracy aparatu państwowego i wśród narodu polskiego”, która to rola faktycznie zniechęcała do komunistów wiele samodzielnych ugrupowań i działaczy. Uchwała plenum majowego zaznaczała jednak, że „przodująca rola partii winna się realizować [...] przez umacnianie autorytetu, aktywności i inicjatywy partii, a nie przez uprzywilejowanie drogą administracyjną”. Plenum PPR zareagowało także na informacje o częstym łamaniu samodzielności pozostałych ugrupowań tworzących front narodowy, co czyniło z nich w oczach społeczeństwa organizacje fasadowe. Zalecono zatem realizację w stosunkach między partiami koalicji „[...] zasady równorzędności, dyskusowanie i uzgadnianie wcześniejszych uchwał i posunięć w radach narodowych i komisjach międzypartyjnych, sprzyjanie dyskusji i dopuszczanie krytyki, a także opozycji, jeśli tylko nie godzi ona w same podstawy koalicji i jej spójność”. Budowanie frontu narodowego miało służyć również „[...] zagwarantowanie wszystkim lojalnym obywatelom i uczciwym Polakom, bez wnikania w ich przeszłe poglądy polityczne, równych praw wobec państwa i równego startu życiowego [...]”. Natomiast przeciwnikom politycznym zapowiedziano „nieubłaganą i bezwzględną walkę”²⁹.

Wyraźna zmiana taktyki PPR, jaka nastąpiła w maju 1945 r., zapewne dokonana została w momencie bardzo trudnym dla komunistów. Mijał bowiem entuzjazm wywołany wyzwoleniem i zaczynał się trudny proces odbudowy. Pojawiła się groźba strajków na tle ekonomicznym. Zaś oczekiwanie na zapowiedziane w Jalcie wybory, nakazywało znacznej części społeczeństwa przyjąć postawy pełne rezerwy wobec „nowej władzy”³⁰.

²⁸ A. Werblan, *Władysław Gomułka ...*, op. cit., s. 257.

²⁹ Uchwała plenum KC PPR w sprawach politycznych, w: *Wspólne cele ...*, op. cit., s. 49 - 50.

³⁰ Zob. szerzej: A. Werblan, *Władysław Gomułka ...*, op. cit., s. 254.

Napięcie wewnętrzne w kraju osłabło dopiero po utworzeniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN). Stało się to możliwe w wyniku porozumienia przedstawicieli Rządu Tymczasowego, działaczy demokratycznych w kraju i takich działaczy na emigracji, którzy dotychczas związani byli z rządem londyńskim. Porozumienie ostatecznie zatwierdzono 23 czerwca i w jego efekcie 28 czerwca 1945 r. powstał TRJN. Koalicja rządowa opierała się na zasadzie równego udziału komunistów, socjalistów i ludowców (po 6 tek). Dwa miejsca w Rządzie obsadziło SD, a urząd ministra obrony narodowej miał zająć „bezpartyjny” marszałek M. Rola-Żymierski³¹. Chociaż większość stanowisk w TRJN objęli działacze związani z KRN i poprzednim Rządem Tymczasowym (takich związków uprzednio nie posiadali ludowcy: S. Mikołajczyk, C. Wycech i W. Kiernik oraz socjalista J. Stańczyk), to jego utworzenie wiele zmieniło w ówczesnym życiu politycznym naszego kraju. Przede wszystkim nastąpiło uznanie TRJN przez wielkie mocarstwa, a w ślad za nimi przez pozostałe państwa oraz cofnięcie takiego uznania dla rządu polskiego w Londynie. Był to wielki sukces komunistów, ponieważ świat uznał stworzony przez nich system władzy oparty na KRN. Sukcesem komunistów stał się także upadek struktur podziemnego państwa przez rozpad koalicji tworzącej owe struktury. Ludowcy, socjaliści i członkowie Stronnictwa Pracy, widząc beznadziejność dalszej walki, postanowili uznać TRJN i przystąpić do legalnej działalności. Wierności rządowi emigracyjnemu dochoowało przede wszystkim Stronnictwo Narodowe, chociaż i jego przedstawiciele sondowali możliwość legalizacji, napotykając jednak na zdecydowany sprzeciw³². Wobec takiego rozwoju sytuacji, rozwiązaniu uległa Rada Jedności Narodowej, co nastąpiło 1 lipca 1945 r.³³ Pozycja TRJN w kraju została zatem znacznie wzmocniona. Przyczyniło się to do złagodzenia konfliktu społecznego w Polsce.

Pomimo korzystnej zmiany sytuacji, wśród komunistów rodziły się liczne obawy. Wynikały one z faktu włączenia się do legalnego życia politycznej wielu działaczy SL „Roch”, PPS-WRN i SP. Działacze tych ugrupowań, znani z niezależności od PPR (m.in. S. Mikołajczyk, S. Popiel), dysponując znacznym doświadczeniem i nawiązując do wieloletniej tradycji swych ruchów, stosunkowo łatwo odbudowywali swe wpływy w społeczeństwie. Godziło to przede wszystkim w działające na płaszczyźnie frontu narodowego i podporządkowane PPR, SL i PPS. Partie te kierowane przez osoby nieznaną wśród większości przedwojennych ludowców i socjalistów traciły z trudem zbudowaną bazę społeczną i mogły przestać być partnerem, jakiego potrzebowali komuniści³⁴.

Zabiegi PPR mające na celu utrzymanie frontu narodowego przez niedopuszczenie do zmiany oblicza ideowo-politycznego SL, PPS i SD pozostały jednym z głównych tematów działań PPR aż do wyborów w 1947 r. Istnienie frontu pozwalało uzasadniać i kamuflować hasłami koalicyjnymi dążenia PPR do utrwalenia swej władzy. Komuniści byli bowiem zbyt słabi politycznie, aby zdecydować się na samodzielny udział w wyborach i realizację swego programu bez koalicyjnej asysty.

³¹ Sprawa powołania TRJN szerzej w: K. Kersten, *Narodziny systemu władzy ...*, op. cit., s. 132 - 146; A. Werblan, *Władystaw Gomułka ...*, op. cit., s. 262 - 270.

³² Ibidem, s. 31.

³³ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy ...*, op. cit., s. 143.

³⁴ Stosunek partii komunistycznej do innych ugrupowań trafnie opisał G. Sartori. Zob. szerzej: G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1994, s. 576.